Cena numeru 3 złote

Nr 141 (930) WARSZAWA, WTOREK 27 MAJA 1947 R. (B) ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P. K. O. Nr 1-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ	8.85-05
ZARZĄD DRUKARNI	8.85-06
DRUKARNIA	8.79-61

Sojusz Kanady z USA?

Orędzie Trumana o współpracy wojskowej

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman wystosował do Izby Reprezentantów i do Senatu orędzie, w którym wzywa do uchwalenia ustawy o „całkowitej współpracy wojskowej pomiędzy St. Zjednoczonymi, krajami Ameryki Łacińskiej i Kanadą." Ustawa taka upoważniałaby rząd do zawarcia z wymienionymi krajami porozumień w sprawie: 1) wyszkolenia personelu wojskowego i morskiego przez instruktorów amerykańskich, 2) wszelkich napraw sprzętu wojskowego oraz statków danych krajów, 3) dostarczania przez St. Zjednoczone tym krajom wszelkiej broni i amunicji, zgodnie z wojskowymi wymaganiami Stanów Ziednoczonych.

Truman podkreślił w orędziu, że porozumienia w sprawie współpracy wojskowej mogą mieć na widoku jedynie cele obronne oraz cel utrzymania pokoju i bezpieczeństwa.

Agencja Reutera podkreśla, że po raz pierwszy w kwestii współpracy wojskowej krajów półkuli zachodniej wymieniona jest Kanada, która nie jest ani członkiem Unii Panamerykańskiej, ani sygnatariuszem układu w Chapultepec.

Ultimatum Holandii wobec Indonezji

HAGA, 25.5 (obsł. wł.). Prasa holenderska, ze źródeł autorytatywnych podaje, że holenderski premier Beei postanowił wysłać do Republiki Indonezyjskiej ultimatum, w którym Holandia ma zażądać, by rząd republikański przyjął propozycję w sprawie ustanowienia holenderskiej kontroli nad całym handlem Indonezji, przekazania wielu przedsiębiorstw Holendrom itd. Jeżeli ultimatum to zostanie odrzucone, wojska holenderskie rozpoczną działania wojenne na szeroką skalę.

Racjonalny podział zboża

ustali konferencja międzynarodowa

WASZYNGTON (PAP). — Minister rolnictwa USA Anderson w piśmie skierowanym do 32 narodów Międzynarodowej Rady do spraw żywnościowych, która obraduje w Waszyngtonie, zaproponował, aby ministrowie rolnictwa zwołali konferencję w lipcu w Europie, w celu przedsięwzięcia środków ostrożności przeciwko roztrwonieniu zapasów żywnościowych z nadchodzących zbiorów, gdyż w przeciwnym razie na przyszły rok świat może stanąć wobec jeszcze większych trudności aprowizacyjnych. niż obecnie. Anderson ostrzega, że mimo spodziewanych dobrych zbiorów St. Zjednoczone nie będą mogły pokryć olbrzymiego zapotrzebowania na zboże na świecie.

Chiński parlament zatwierdził wniosek o zaprzestaniu wojny domowej

Depesza do komunistów z zaproszeniem do Nankinu

PARYŻ (Obsł. wł.) Kilka dni temu donieśliśmy, że około 100 członków Chińskiej Politycznej Rady Ludowej złożyło wniosek, domagający się natychmiastowego rozpoczęcia rokowań z przedstawicielami komunistów chińskich w sprawie zaprzestania działań wojennych.

Jak donosi obecnie PAP wniosek taki podpisany został przez członków partii rządowej Kuomintangu, przez przedstawicieli partii socjal-demokratycznej oraz posłów partii młodochińskiej.

Polityczna Rada Ludowa zatwierdziła jednomyślnie wniosek i zarządziła wysłanie depeszy, zapraszającej przedstawicieli komunistycznej partii chińskiej do Nankinu, w celu stworzenia specjalnej komisji dla zbadania ogólnej sytuacji i przygotowania zawieszenia broni.

WOŁANIE O POKÓJ

MOSKWA (PAP). — Fala protestów przeciwko wojnie domowej w Chinach wciąż się wzmaga. Demonstracje studenckie trwają w dalszym ciągu. Kilkudziesięciu profesorów uniwersytetów chińskich ogłosiło oświadczenie, w którym wyraża solidarność ze studentami.

Poseł Chuan Yan oświadczył: „Na ulicach Szanghaju codziennie poniewierają się tysiące osób zmarłych z głodu. Wojna domowa jest niedopuszczalna i studenci mają rację". Poseł Li Gu Tan domagał się pokoju w imieniu ludności 16 prowincji północnych Chin i oświadczył, że kontynuowanie wojny doprowadzi do wytępienia połowy ludności Chin.

Rewizji warunków pożyczki USA

domaga się brytyjska partia komunistyczna

LONDYN (PAP). — Sekretarz brytyjskiego związku zawodowego górników Horner złożył w imieniu brytyjskiej partii komunistycznej oświadczenie, w którym domaga się rewizji warunków, na podstawie których W. Brytania otrzymała pożyczkę od St. Zjednoczonych oraz zwołania konferencji premierów dominiów i odpowiedzialnych kierowników kolonii, celem opracowania wspólnego systemu planowania gospodarczego. W oświadczeniu podkreśla się, że W. Brytania musi odzyskać pełną wolność w rozwijaniu swego handlu zagranicznego, który dotychczas jest krępowany przez St. Zjednoczone. St. Zjednoczone — czytamy w oświadczeniu — nie potrafiły doprowadzić do pełnego stanu zatrudnienia.

Brytyjska partia komunistyczna domaga się podniesienia poziomu życia górników brytyjskich, gdyż od ich wysiłku zależy w pierwszym rzędzie rozwój gospodarczy W. Brytanii.

De Gasperi konferuje ale rządu jeszcze nie ma

RZYM (PAP). Premier de Gasperi został przyjęty przez prezydenta republiki de Nicola i zdał mu sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z przywódcami partii politycznych, w celu utworzenia nowego rządu. Audiencja u prezydenta trwała około półtorej godziny. Premier de Gasperi będzie w dalszym ciągu prowadził rozmowy w celu utworzenia gabinetu.

Po audiencji u prezydenta de Nicola premier de Gasperi odbył rozmowy z przywódcą komunistów włoskich Togliattim, a następnie z przywódcą socjalistów Nennim, oraz z b. ministrem spraw zagranicznych Sforzą.

Komisja ONZ dla Palestyny już funkcjonuje

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Trygve Lie zagaił w poniedziałek obrady komisji śledczej dla spraw Palestyny. Trygve Lie zwracając się do 11 członków komisji podkreślił, iż mają oni całkowicie wolną rękę w wyborze środków przeprowadzenia badań, które zostały im powierzone. Komisja może się udać do Palestyny i zbadać sprawę na miejscu. Sprawozdanie powinno być złożone Zgromadzeniu Generalnemu najpóźniej na 1 września rb. Sekretarz generalny ONZ oświadczył, iż ma nadzieję, że prace komisji dopomogą do znalezienia sprawiedliwego rozwiązania kwestii palestyńskiej.

— Na posiedzeniu podkomisji dla spraw wolności prasy i informacji ONZ delegat czechosłowacki Lisicky zaproponował utworzenie stałej instytucji, powołanej do zwalczania kampanii fałszywych i tendencyjnych wiadomości w prasie światowej.

Masowe obchody Święta Ludowego w całym kraju

Prezydent Rzeczypospolitej na uroczystościach w Gnieźnie

Uroczystości Święta Ludowego przybrały w całym kraju charakter masowych manifestacji, przebiegających w powadze i spokoju.

Poza członkami chłopskich stronnictw politycznych, masowy udział wzięła młodzież zgrupowana w Zw. Młodz. Wiejskiej „Wici" i grupy Zw. Samopom. Chłopsk. Wszędzie zwracał uwagę liczny udział delegacji partii robotniczych PPS i PPR oraz młodzieży TUR, ZWM i ZHP.

Specjalnie uroczyście wypadły obchody Święta Ludowego w Wilanowie, Sochaczewie, Płocku, Białymstoku, Łomży, Augustowie, w Katowicach, Łodzi i miastach powiatowych woj. łódzkiego, w całym woj. poznańskim, na Wybrzeżu, wreszcie na Ziemiach Odzyskanych

NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

Chłopi osadnicy na Ziemiach Odzyskanych, obchodzili swe doroczne święto w atmosferze radości i dumy ze swych osiągnięć gospodarczych. Specjalnie uroczyście obchodzono Święto Ludowe w woj. wrocławskm, we Wrocławiu, gdzie zwracał uwagę liczny udział repatriantów-rolników z Francji, w Lignicy, Świdnicy, Strzelnie i w Oleśnicy, w której osadnikom z pięciu gromad wręczono dokumenty nadania własności ziemi.

W Lubaniu zebrały się tysiączne rzesze osadników wojskowych. W uroczystościach wziął udział wiceminister gen. Spychalski i szef Wydz. Pol.-Wych. WP gen. Zarzycki. Po przemówieniach odbyła się imponująca półtoragodzinna defilada osadników. W ramach uroczystości odbyło się otwarcie wystawy ilustrującej dorobek łużyckiego Oddziału WOP na straży granicy na Nysie.

Najwyższe odznaczenie w herbie historycznej stolicy Polski

Specjalny charakter przybrały uroczystości w Gnieźnie. Najstarsze miasto stołeczne Polski obchodziło w dn. 25 b.m., poza Świętem Ludowym rocznicę swego 1000-lecia. Na uroczystości przybył Prezydent R. P. Bolesław Bierut, Marszałek Sejmu Kowalski oraz Marszałek Żymierski.

Na rynku w Gnieźnie ustawiły się szeregi Łużyckiej Brygady Artylerii Ciężkiej W. P., dalej organizacje polityczne, chłopi z zielonymi sztandarami, oddziały przysposobienia rolniczo-wojskowego i organizacje młodzieżowe.

Wspaniale przybrany zielenią olbrzymi rynek, nad którym widnieje olbrzymich rozmiarów napis: „Niech żyje chłopsko-robotniczy Rząd R. P." nie był w stanie pomieścić nieprzeliczonym tłumów, szczelnie zapełniających wszystkie pobliskie ulice. Na skraju rynku prezydent m. Gniezna powitał gości chlebem i solą; dziewczęta w strojach regionalnych wręczyły Prezydentowi Bierutowi, wiązanki kwiatów. Następnie komendant Ofic. Szkoły Artylerii gen. Brygady Laszko składa prezydentowi raport, po czym przy dźwiękach Hymnu Narodowego Prezydent w towarzystwie Marsz. Żymierskiego, w otoczeniu dokonuje przeglądu oddziałów. Towarzyszy generalicja, oraz attache wojskowi państw obcych.

Po przeglądzie i Mszy polowej Prezydent R. P. Bolesław Bierut dekoruje herb Gniezna Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski. Uroczysty moment poprzedza odczytanie historycznej decyzji: Rady Państwa.

„Rada Państwa na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 1947 r. uchwaliła odznaczyć za wytrwałą, tysiącletnią walkę z naporem germańskim Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski m. Gniezno".

Orkiestra gra Hymn Państwowy.

Witany niemilknącymi. burzliwymi oklaskami i okrzykami „Niech żyje"— wstępuje na trybunę Prezydent Bierut, wygłaszając przemówienie.

Przemówienie Prezydenta

Prezydent R. P. mówił m. in.:

Składamy dzisiaj hołd miastu, które od zarania naszych dziejów ojczystych budziło w sercu każdego Polaka najgłębsze uczucia szacunku i dumy narodowej, uczucia czci i przywiązania dla wszelkich wspomnień naszej przeszłości historycznej. Tu na ziemi prastarego Gniezna rozpoczął się przed tysiącem lat wielki i przedziwny proces kształtowania się naszych historycznych dziejów państwowych, narodowych i kulturalnych, którego wynikiem jest dzisiejsza Polska, dzisiejsza nasza kultura i dzisiejsza nasza rzeczywistość. Żadne inne z najstarszych miast Polski nie sięga tak głęboko w tradycje naszych dziejów narodowych jak ten legendarny gród Lecha, w obrębie którego święcimy dzisiejszą uroczystość. Szczątki i wykopaliska wydobyte z ziemi, na której stoimy świadczą, że już przed dwoma czy nawet trzema tysiącami lat żyli tu przedhistoryczni przodkowie nasi, których jesteśmy potomkami z krwi, pochodzenia i ducha.

Tu w Gnieźnie była pierwsza historyczna stolica państwowa Polaków. Znajdujemy się więc w prastarym sercu Polski, które było kolebką naszej historii państwowej.

Na herbie tego miasta, u stóp Orła Białego, który jest znakiem tego herbu a równocześnie emblematem naszego Państwa — zawieszamy dziś Wielką Wstęgę Orderu Polski Odrodzonej, aby połączyć ten tradycyjny symbol pierwszych budowniczych naszego państwa z nowoczesnym symbolem nieśmiertelności Polski, jej niezłomności, jej wiecznie żywego, zawsze odradzającego się z wszelkich klęsk i upadków ducha. Pragniemy w ten sposób zadokumentować i przekazać w spuściźnie przyszłym pokoleniom tę wielką prawdę, że między tradycją dziejową i współczesnością istnieje głęboka nierozerwalna więź, której wyrazem jest właśnie ta przedziwna niezniszczalna siła naszego narodowego postępu duchowego i kulturalnego naszego twórczego rozwoju społecznego w ogólnym procesie rozwojowym świata.

Dzisiejsza uroczystość złożenia przez nas najgłębszej czci miastu jubilatowi i uznanie jego zasług w wytrwałej, nieugiętej walce z przemocą i naporem germańskim na przestrzeni 1000-lecia historii Gniezna — połączona została słusznie i właściwie z hołdem tegoż miasta dla Wojska Polskiego, które w walce o wolność i niepodległość narodu dało nam w najcięższym okresie najazdu hitlerowskiego wspaniały i niezrównany wzór, jak należy kochać ojczyznę i jak jej służyć bezgranicznie. Dzień dzisiejszy jest w całej Polsce dniem Święta Ludowego. Wielotysięczne szeregi ludu polskiego odbudowującego z najwyższym oddaniem i poświęceniem nasz kraj, aby zabezpieczyć Polsce nową świetlaną drogę rozwoju — składają dziś swój hołd wielkiej sprawie odrodzenia Ojczyzny, z której losami i przyszłością wiąże się jak najściślej ich byt i ich przyszłość.

Życzę serdecznie mieszkańcom miasta i wam wszystkim, zebranym tu obywatelom, nowych wielkich i pomyślnych osiągnięć w pracy codziennej, tworzącej dobrobyt kraju, w zwalczaniu przeciwieństw i trudności, jeśli stają na drodze, w odrzucaniu rzeczy małostkowych, cofających wstecz sprawy ogólnonarodowe, w tępieniu nastrojów chciwości, spekulacji, sobkostwa. Życzę wam i nam wszystkim coraz to większych sukcesów w jednoczeniu narodu, do budowania wspólnym, ofiarnym wysiłkiem wielkiej i szczęśliwej Rzeczypospolitej Ludowej.

5 sztandarów pułkowych

Po przemówieniu Prezydenta przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Kazimierczak wyraża w imieniu całego społeczeństwa gnieźnieńskiego serdeczne podziękowanie za zaszczytne odznaczenia, po czym przekazuje odznaczony herb prezydentowi miasta ob. Naskrętowi.

Z kolei dziekan Wojska Polskiego ks. płk. Warchałowski dokonuje poświęcenia sztandarów pułków artylerii ciężkiej Brygady Łużyckiej. Sztandary te są darami powiatów wielkopolskich dla Wojska Polskiego. Prezy-Marsz. Żymierski wręcza sztandary pocztom pułkowym.

W imieniu Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego — przemówienie powitalne wygłosił Marszałek Sejmu ob. Kowalski.

Uroczystego aktu promocji absolwentów Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu dokonał Marsz. Żymierski.

Po promocji, zakończonej odegraniem Hymnu Państwowego, zabrał głos Marsz. Żymierski, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

Po dekoracji przez Prezydenta R.P. Krzyżami Zasługi kilkunastu działaczy ludowych Wielkopolski odbyła się na ulicy Chrobrego olbrzymia defilada.

Olbrzymi pochód rozpoczęły kompanie przysposobienia wojskowo-rolniczego z całej Polski. Następnie postępowały długie kolumny oddziałów młodzieży „Wici", partii ludowych, Samopomocy Chłopskiej. Za nimi przed Prezydentem Rzeczypospolitej stojącym na trybunie w towarzystwie Marszałka Sejmu Kowalskiego i Marszałka Żymierskiego, przedefilowały oddziały Brygady Artylerii Ciężkiej z nowopromowanymi oficerami artylerii na czele.

W Wilanowie

Liczne rzesze chłopów z powiatu warszawskiego przybyły w niedzielę, dnia 25 maja br. do Wilanowa, by uroczyście obchodzić Święto Ludowe.

Uczestnicy uroczystości przeszli w pochodzie przez park pałacowy, na którego spadzistym stoku ustawiono mównicę. Nad tłumem łopotały na wietrze zielone sztandary i transparenty z aktualnymi hasłami ruchu ludowego oraz czerwone sztandary przybyłych na obchód delegacji partii robotniczych.

Zebranych powitał poseł Kotek-Agroszewski, po którym dłuższy referat wygłosił prezes Woj. Zarządu Str. Ludowego, poseł Karol Kurpiewski. Omówiwszy aktualne problemy wsi polskiej, mówca zaapelował do obecnych, wzywając ich do czujnego strzeżenia zdobyczy ludu polskiego i do zacieśnienia sojuszu z klasą robotniczą.

Z kolei na mównicę wystąpił tow. min. Stańczyk, przybyły niedawno ze Stanów Zjednoczonych. Przypominając zebranym, iż sam jest synem małorolnego chłopa, tow. Stańczyk przedstawił słuchaczom konieczność wykuwania jedności całego narodu, jako jedynej gwarancji utrzymania pokoju świata. „Musimy stworzyć taki świat — powiedział mówca, gdzie obowiązywać będą równe prawa i równe obowiązki. Choć jeszcze ciężko idziemy pod górę, to jednak ciągle kroczymy naprzód, to jednak idziemy ku lepszej przyszłości".

Dalszy ciąg części oficjalnej wypełniły przemówienia starosty pow. warszawskiego, przedstawicieli Wojska Polskiego, „Wici" i Zw. Samopom. Chłopskiej oraz partii politycznych.

Uroczystości w Kościerzynie

Tegoroczne Swięto Ludowe w Kościerzynie, ośrodku ludności kaszubskiej, połączone zostało z uroczystością wręczenia 51-mu pułkowi piechoty ze Starogardu sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo powiatu kościerskiego.

W dniu 26 bm. na uroczystości przybyli Prezydent Rzeczypospolitej ob. Bierut i Marszałek Polski Michał Zymierski.

Na stadionie miejskim w Kościerzynie, wypełnionym batalionami wojska, delegacjami partii politycznych z pocztami sztandarowymi, organizacji społecznych i młodzieżowych, barwnych grup Kaszubów w strojach regionalnych oraz 8-tysięcznym tłumem ludności, odbyło się poświęcenie sztandaru, ofiarowanego przez społeczeństwo powiatu kościerskiego dla 51-go pułku piechoty ze Starogardu.

Przy dźwiękach hymnu Marszałek wręczył chorążemu pułku ofiarowany sztandar.

Po odczytaniu rozkazu Ministerstwa Obrony Narodowej, mianującego 16-tą dywizję piechoty dywizją kaszubską, a poszczególne jej jednostki nazwami miejscowości, w których są stacjonowane, Prezydent Bierut wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Następnie przemówienie do zebranych wygłosił Marszałek Polski Michał Zymierski.

Imieniem Stronnictwa Ludowego, Samopomocy Chłopskiej oraz „Wici" przemówił poseł Jankowski, podkreślając jeszcze raz, że ziemia zachodnia jest i pozostanie polską.

Po defiladzie na rynku Kościerzyny odbyło się uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym jej przewodniczący wręczył Prezydentowi Bierutowi, Marszałkowi Zymierskiemu i tow. ministrowi Osóbce - Morawskiemu dyplomy obywatelstwa honorowego miasta Kościerzyny.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN PPS

Warszawa, 27 maja.

Dyskusja i ścisłość

W „Głosie-Ludu" z dnia 25 maja b. r., w rubryce „Na Marginesie", tow. Werfel wraca do zagadnień dyskusji na tematy gospodarcze. Dyskusja jest ciekawa i pożyteczna, szczególnie od chwili, gdy weszła na tory, na których „ekonomia szlagwortowa" nie popłaca. Dyskusję tę na właściwym miejscu w „Robotniku" jeszcze kontynuujemy.

Tu ograniczymy się tylko do jednej uwagi. Otóż nie ma żadnego sensu dyskutować samemu z sobą, t.j. przypisywać drugiej stronie to, czego nie powiedziała i nie myśli — i z tak zniekształconą tezą podejmować polemikę. Tow. Surzycki w zaatakowanym przez tow. Werfla artykule: 1) wypowiedział się nie za oddaniem spółdzielczości monopolu w państwowym skupie zboża, lecz za pełnym wykorzystaniem dla tego celu — istniejącego aparatu spółdzielczego; 2) wypowiedział się nie przeciw rozszerzeniu agend Funduszu Aprowizacyjnego, lecz przeciw monopolowi w zakresie skupu zboża dla nowego państwowego aparatu handlowego, działającego pod kierownictwem dysponowanego przez resort przemysłu i handlu Funduszu Aprowizacyjnego; 3) domagał się nie odrzucenia doświadczeń aparatu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w zakresie kontroli cen, lecz odrzucenia jednostronnego monopolu tego resortu. Wszystko lub prawie wszystko, o czym tow. Surzycki pisał, znalazło mniej lub więcej wyraz w znanych uchwałach Rady Ministrów. I nie mogło być inaczej, skoro tow. Surzycki pisał w centralnym organie PPS, a projekty wniosków na Radę Ministrów zostały między PPS i PPR uzgodnione.

Kto nie wierzy, niech przeczyta uważnie artykuł tow. Surzyckiego zamiast notatki tow. Werfla. A skoro nasze partie na najbliższy okres czasu poglądy w tym zakresie uzgodniły i teraz wszystko będzie zależało od wykonania, a nie od dyskusji — to poco przypominać, kto tu naprawdę i za jakim był z początku monopolem...

Tow. Werfel niepotrzebnie również obruszył się na 8-wierszową wzmiankę o potrzebie usprawnienia prac Samopomocy Chłopskiej. Niepotrzebnie protestuje przeciw nieśmiałej radzie tow. Surzyckiego w tym zakresie i niepotrzebnie pyta, dlaczego milczy się o innych organizacjach spółdzielczych. Wcale się nie milczy. Bije się w nie, jak w bęben, przy każdej sposobności, każdą drogą i każdą boczną ścieżką, nie bacząc na obiektywizm, na liczby, na fakty. Niech tow. Werfel zajrzy do protokółów sejmowych. Niech posłucha radia, niech poczyta prasę. Także organ przez siebie redagowany. I niech porówna 8 wierszy tow. Surzyckiego z tymi dziesiątkami tysięcy wierszy, poświęconymi bezpośrednim — lub pośrednim — atakom na „Społem"...

ONZ podstawą współpracy międzynarodowej

oświadczył przewodniczący Labour Party

na otwarciu Konferencji w Morgate

Wspólny wniosek opozycji w sprawie polityki zagranicznej

LONDYN (Obsł. wł.). Wczoraj w W. Brytanii, w miejscowości nadmorskiej Margate rozpoczęły się obrady dorocznej konferencji Partii Pracy. Konferencję otworzył min. lotnictwa Noel Backer, który jest przewodniczącym komitetu wykonawczego Partii Pracy. Na konferencję przybyło 1250 delegatów.

LONDYN (PAP). Otwierając konferencję, min. Noel Backer, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że należy unikać polityki, która mogłaby doprowadzić do podziału świata na dwa obozy. „Pragniemy — powiedział — świata lepszego, niż przedwojenny. Mamy nadzieję, że tacy ludzie, jak Beck, Petain, Degrelle, Horthy i inni, którzy zwalczali demokrację i popierali Oś, znikną z areny międzynarodowej".

MISJA „DOBREJ WOLI" DO ZSRR

Mówca zaznaczył, że Labour Party wysłała misję dobrej woli do Związku Radzieckiego oraz do krajów Europy wschodniej. Następnie podkreślił Backer ze szczególnym naciskiem postęp, jakiego rząd Labour Party dokonał, nawiązując kontakt gospodarczy z krajami wchodniej Europy. Backer uważa, że współpraca międzynarodowa winna się mieścić w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych, która musi czuwać nad pokojem świata. „Ci, którzy uważają, że ONZ okazała się niezdolna do rozwiązania istotnych zagadnień międzynarodowych, dają dowód swej ignorancji" — powiedział Backer. Mówiąc o stosunkach radziecko-brytyjskich Backer stwierdza, że rząd brytyjski musi jeszcze przekonać radzieckiego sojusznika, iż prawdziwe interesy W. Brytanii nie kolidują z interesami radzieckimi.

Backer w swym inauguracyjnym przemówieniu nie poruszył spornych zagadnień polityki międzynarodowej, lecz ograniczył się do ogólnej deklaracji, którą zakończył stwierdzeniem, że rząd Labour Party będzie w przyszłości dążył do usunięcia skutków wojny i do podwyższenia stopy życiowej w W. Brytanii.

INNE RZĄDY BUDOWAŁYBY DANSINGI

Mówiąc o rezultatach pracy rządu Noel Backer wyliczył osiągnięcia rządu Labour Party:

1. zostało zdemobilizowanych ponad 5 mil. żołnierzy.
2. stan zatrudnienia wynosił więcej niż w okresie przedwojennym.
3. niedobór eksportowy w roku ub. był dwa razy mniejszy, niż pierwotnie przypuszczano.
4. pomimo niezwykle srogiej zimy udało się oddać mieszkania 1.250.000 osobom. Śmiertelność dzieci zmalała o połowę.
5. gdyby nie rząd Labour Party ceny byłyby 3 — 4 razy większe niż obecne i wytworzyłby się stan katastrofalny. Inne rządy budowałyby dansingi, kluby itd. nie myśląc o budowie domów dla żołnierzy.

KONSOLIDACJA KRYTYKÓW BEVINA

LONDYN. (PAP). Komentatorzy polityczni, omawiając znaczenie konferencji Labour Party w Margate, zaznaczają, że tym razem punkt ciężkości spoczywa na zagadnieniach wewnętrznych. Obywatel brytyjski obawia się możliwości powtórzenia się kryzysu, jaki prawie w zupełności sparaliżował życie gospodarcze W. Brytanii w zimie. Dlatego też w kołach politycznych ze szczególnym zainteresowaniem oczekuje się debaty, która się rozpocznie w środę na temat sytuacji gospodarczej W. Brytanii i ekonomicznego planowania na przyszłość. Dojdzie również zapewne do namiętnej dyskusji podczas omawiania spraw polityki zagranicznej. Krytycy Bevina uzgodnili treść swego wspólnego wniosku, w którym uznają znaczenie ścisłej współpracy ze St. Zjednoczonymi, lecz równocześnie domagają się niemniej ścisłej współpracy ze Zw. Radzieckim. Podkreślają oni, że kapitulacja wobec Ameryki doprowadzi W. Brytanię do zupełnego upadku. W. Brytania może tego uniknąć, jeśli będzie współpracowała z krajami, w których życie gospodarcze jest oparte na zasadach socjalistycznego planowania.

LONDYN (PAP). Po inauguracyjnym przemówieniu Backera odbyła się dyskusja i głosowanie w kilku mniej ważnych sprawach. Następnie postanowiono znaczną większością głosów poprzeć politykę rządu w sprawie powszechnej służby wojskowej.

UKŁAD Z POLSKĄ ATUTEM BEVINA

Pismo „Reynolds News", omawiając pierwsze wyniki narad i przedstawiając nastroje panujące w Margate, podaje, że rząd nie może liczyć na bezkrytyczne poparcie uczestników konferencji. Wśród delegatów panuje niepokój w związku z polityką amerykańską. Pragną oni otrzymać zapewnienie, że W. Brytania nie przyłączy się do planów amerykańskich. Jednym z atutów Bevina jest porozumienie handlowe brytyjsko-polskie, które — zdaniem „Reynolds News" w dużym stopniu wzmocni jego pozycję w Margate.

LONDYN (PAP). — Minister skarbu Dalton przypomniał na zjeździe w Margate, że Partia Pracy uważa „Komitet unii europejskiej", patronowany przez Churchilla, za organizację skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu, do której członkom Partii Pracy nie wolno wstępować.

Wyjazd delegacji Jugosłowiańskiej

Po zakończeniu rokowań i podpisaniu umów gospodarczych w dniu 25 bm. opuściła Warszawę delegacja Rządu Federacyjnego Ludowej Republiki Jugosławii.

W drodze do Belgradu delegacji towarzyszy ambasador Jugosławii w Warszawie p. Pribicevic.

Przed opuszczeniem kraju, delegacja zwiedzi Kraków, Wieliczkę i Katowice, po czym drogą przez Pragę uda się do Belgradu.

Podczas pobytu w Polsce delegacja jugosłowiańska zwiedziła Łódź, Wrocław, Szczecin, Gdynię i Gdańsk oraz w Warszawie wystawę „Przemysł Ziem Odzyskanych".

Korea otrzyma rząd demokratyczny

MOSKWA (PAP). Agencja Tass w korespondencji z Seulu podaje tekst orędzia, wystosowanego do rządów radzieckiego i amerykańskiego przez drugą sesję Zgromadzenia Ludowego północnej Korei. Zgromadzenie Ludowe wyraża obu rządom wdzięczność za wznowienie działalności mieszanej komisji, obiecując ze swej strony wszechstronną pomoc przy tworzeniu tymczasowego demokratycznego rządu koreańskiego.

Mimo strajku w Paryżu spokój

PARYŻ (PAP). Przez niedzielę i poniedziałek dostawa prądu elektrycznego i gazu na terenie Paryża była normalna mimo zwolnionego tempa pracy pracowników elektrowni i gazowni. Paryskie metro czynne było przez cały czas.

Prezydent republiki Vincent Auriol powrócił z podróży po departamentach Haute Savoie i Ain. Prezydentowi towarzyszyli w podróży minister wojny i minister lotnictwa.

Literaci czescy i słowaccy w Łodzi

Delegacja literatów czeskich i słowackich przybyła do Łodzi.

W sali recepcyjnej Grand Hotelu odbyło się powitanie delegacji przez przedstawicieli oddziału Zw. Zaw. Literatów Polskich.

W imieniu Oddziału ZZLP powitał gości Mieczysław Jastrun, mówiąc m. in.: Fakt przybycia do nas przedstawicieli literatury czeskiej i słowackiej jest dla nas jeszcze jednym widocznym przejawem zmiany stosunków politycznych między Polską a Czechosłowacją. Jednak i przed zbliżeniem politycznym, w okresie naprężonych stosunków sąsiedzkich. Literatów polskich i czeskich łączyła silna wspólna więź. Niejednokrotnie, ponad głowami skłóconych polityków, podawaliśmy sobie dłonie. Zbratanie narodów słowiańskich, pokrewnych sobie mową i obyczajem było od dawna marzeniem literatury polskiej.

W odpowiedzi na przemówienie Mieczysława Jastruna, Wacław Rezac w krótkich słowach wyraził zadowolenie z przejawiającego się coraz bardziej zbliżenia polsko-czechosłowackiego we wszystkich dziedzinach życia, a szczególnie w dziedzinie życia kulturalnego.

W imieniu Zarządu Miasta Łodzi powitał gości wiceprezydent Gallas. Ostatni przemawiał po słowacku dr. Brtar, który w serdecznych słowach wyraził radość z powodu możności poznania Polski, jej literatury i jej pracowników pióra.

Literaci czescy i słowaccy zwiedzili w Łodzi atelier Filmu Polskiego, następnie Państw. Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach. Wieczorem literaci czescy wspólnie z kolegami polskimi obecni byli na premierze sztuki de Rojas'a „Celestyna" w Państwowym Teatrze Wojska Polskiego, po czym na terenie Klubu Literackiego nastąpiło spotkanie gości z szerszym gronem literatów łódzkich.

50 lat pracy społecznej, naukowej i pedagogicznej prof. Heleny Radlińskiej

W Łodzi obchodzono uroczyście 50-lecie pracy społecznej, naukowej i pedagogicznej prof. Pedagogiki Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego Heleny Radlińskiej.

Jubilatka urodziła się i wychowała w Warszawie. Po ukończeniu szkoły średniej w r. 1895 wstąpiła na tajne kursy pedagogiczne, studiując jednocześnie pod kierunkiem prof. Korzona — historię. W czasie studiów brała udział w tajnej akcji oświatowej w środowiskach robotniczych i wiejskich. W roku 1905 należała do organizatorów strajku szkolnego. Działalność polityczna w szeregach Polskiej Partii Socjalistycznej doprowadziła prof. Radlińską do zesłania jej na Syberię. Po ucieczce stamtąd ukończyła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, zajmując się jednocześnie pracą społeczną i oświatową. Od roku 1913 brała żywy udział w przygotowaniach do walki zbrojnej, na odcinku oświaty żołnierza.

Po powstaniu Państwa Polskiego współpracowała z Ministerstwem WR i OP, organizowała odczyty i wykładała na licznych kursach metodycznych dla nauczycieli — instruktorów oświatowych, robotniczych i wiejskich. Jednocześnie prowadziła prace oświatowe na terenie wiejskim, m. in. z ramienia Centr. Związku Kółek Rolniczych. W roku 1928 powierzono jej pierwszą w Polsce katedrę Historii Oświaty Pozaszkolnej. W r. 1926 prof. Radlińska zorganizowała **Studium Pracy Społeczno-Oświatowej** przy **Wolnej Wszechnicy w Warszawie.** Swoją nieustanną pracę pedagogiczną i instruktorską łączyła prof. Radlińska z działalnością naukową i pisarską. Działalność ta szła w kierunkach: tworzenia i czuwania nad powstawaniem właciwej literatury popularnej, jak też prowadzenia prac z zakresu pedagogiki, kultury książki i czytelnictwa. Bibliografia prac. prof. Radlińskiej zawiera wielką ilość pozycji.

Wybitna indywidualność prof. Radlińskiej, jej gorące zainteresowanie się młodzieżą i oddanie pracy społecznej, gromadziły wokół niej i gromadzą nadal coraz liczniejsze zastępy uczni, współpracowników i realizatorów tworzonych przez nią zawsze żywych i aktualnych koncepcji dobrze pojętej służby społecznej.

W kilku wierszach

— W okolicach rzeki Irtycz na Syberii odkryto nowe wielkie pokłady węgla, rozciągające się na przestrzeni 250 km. kw.

— Chińskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło, że Chiny liczą obecnie 450.562 tysiące mieszkańców.

— Do Helsinek przybyła delegacja jugosłowiańska, celem przeprowadzenia rozmów w sprawie umowy handlowej.

— Młodzież jugosłowiańska zgłosiła się ochotniczo do budowy 16 kilometrowego kanału, łączącego Dunaj z Tissą.

— W drodze powrotnej z Brazylii do Polski, znana artystka Dora Kalinówna dała recital w teatrze Champe Elysees w Paryżu.

Miesiąc oświaty robotniczej

TUR zrywa pęta ciemnoty

Ekonomiczne warunki decydują o położeniu poszczególnych warstw społecznych, o roli, jaka im przypada w udziale — także w dziedzinie życia kulturalnego. Przywilej posiadania wyłączał masy każdego narodu od korzystania z dóbr kulturalnych, zastrzeżonych dla uprzywilejowanych z tytułu urodzenia i majątku.

Nieliczna garstka wybrańców zazdrośnie strzegła dostępu do źródeł wiedzy, tak świetnie ujętych w legendzie o owocach z rajskiego drzewa świadomości dobrego i złego.

Jeżeli mówi się o kulturalnym dorobku starożytności, wieków średnich czy nawet dziejów nowożytnych do XX wieku włącznie, to wiemy, że artyści, malarze, rzeźbiarze, poeci, uczeni — uzależnieni byli od „łaski pańskiej" i bez tej opieki nie mogliby tworzyć, nie mając materialnego poparcia. W klasztorach i bibliotekach możnych panów przechowywano dorobek kulturalny owych czasów. Wspaniałe budowle, cudowne kościoły świadczą, że przy prymitywnych środkach technicznych praca niewolnicza była podstawowym elementem tworzenia.

Pojęcie narodu ograniczało się do monarchów, arystokracji, wyższego duchowieństwa, szlachty. Lud roboczy nie wchodził w rachubę. Jego mózgi należało trzymać w ciemnocie, potrzebny był tylko znój i trud, ręce pracowite.

Rewolucje mieszczańskie zapowiadały również zmiany w dziedzinie kulturalnej. Zburzenie Bastylii zapoczątkowało burzenie świata przywilejów. Równolegle z walką o poprawienie ekonomicznych warunków życia prowadzono niemniej uporczywy i trudny bój o oświatę dla ludu pracującego. Słusznie podkreślano, że oświata to fundament, na którym należy oprzeć zdobycze materialne ludzi pracy. Nieuświadomione masy dają często posłuch wrogim sobie elementom. Ludzie niepiśmienni, nieświadomi swojego znaczenia w wielkiej rodzinie ludu pracującego rozbijali nie raz podstawowe swoje zdobycze, wtedy, kiedy ich bracia toczyli ofiarną walkę o przebudowę ustroju gospodarczego. Marnowały się talenty młodzieży robotniczej, bo klasowy system oświaty wyłączał dzieci chłopów i robotników od możliwości zdobycia wiedzy.

Ten okres należy do bezpowrotnej przeszłości. Powszechność nauczania jest hasłem na dziś.

Zdajemy sobie sprawę, że po takiej katastrofie, jak wojna i okupacja, muszą istnieć pewne niedociągnięcia i braki, które z czasem zostaną usunięte. Zasadniczym jednak zadaniem jest umożliwienie młodzieży zdobywania wiedzy nie na chłodno i głodno, bo młodzież zagrożona gruźlicą czy innymi chorobami nie będzie mogła stanąć w szeregach budowniczych nowej Polski.

W wielkim dziele niesienia oświaty masom pracującym wystąpiło już blisko przed ćwierćwiekiem Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, spełniając w piękny sposób przyjęte na siebie obowiązki krzewiciela wiedzy wśród mas, krzewienia oświaty robotniczej wolnej od zakłamania; oświaty, która nie tylko uwielokrotnia świadomość narodową i klasową, ale budzi również świadomość godności człowieka.

Wchodzimy w pierwszy okres wyścigu oświatowego, kiedy trzeba naprawiać długoletnie zaniedbania. Program przygotowany przez TUR, realizowany już w chwili obecnej, wysuwa tę organizację na czoło akcji. Tak jak rozświetlał mroki przed wojną, tak i dziś obejmie swoim zasięgiem wszystkich, którzy rozumieją, że oświecony i świadomy człowiek — to najlepszy i najpewniejszy budowniczy Polski Ludowej, to najpewniejszy orędownik Jej niepodległości.

DOROTA KŁUSZYŃSKA

ś. † p.

MARIAN SANIEWSKI

ur. dn. 21.3.1898

b. dług. prac. Międzynarod. T-wa Wag. Syp. i Wielkich Expressów Europejskich, kontroler Wag. Syp. P. B. P. „Orbis", po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 21.5.47 odszedł od nas nasz Drogi i nieodżałowany współtowarzysz pracy.

Cześć Jego pamięci!

Koledzy Oddziału Ruchu Wag. Syp. P. B. P. „ORBIS"

Z ostatniej chwili

Dwudniowe zawody lekkoatletyczne w Krakowie

Vysokoskolsky-Cracovia 99:73

KRAKÓW (tel. wł.). W sobotę i niedzielę rozegrała Cracovia międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z Vysokoskolskim Klubem Sportowym z Brna. Drużyna krakowska wystąpiła zasilona Gieruttą i Adamczykiem, przegrywając jednak 97:73.

Lekkoatleci nasi z silnym przeciwnikiem uzyskali szereg zupełnie dobrych wyników. Na uwagę zasługuje tu zwycięstwo Adamczyka (Cr) w skoku w dal, z wynikiem 687 cm oraz wynik Gierutty w dysku — 44,20 m, który jest najlepszym z osiągniętych przez naszych miotaczy po wojnie. Wielką niespodziankę sprawił także młody zawodnik Cracovii Wideł, który wygrał bieg na 1.500 m w bardzo dobrym czasie 4.16.

Wyniki techniczne poszczególnych konkurencji:

110 m przez płotki: 1) Tosnar (VSB) — 15,4; 2) Adamczyk (Cr) — 16,5; 3) Herlicka (VSB) — 16,8.

100 m: 1) David (VSB) — 10,7; 2) Pospisil (VSB) — 11,2; 3) Puzio (Cr) 11,6. 200 m: 1) David — 22,1; 2) Piaskowy (Cr) — 23,2; 3) Kroupa (VSB) — 23,6. 400 m: 1) Dawid — 51,5; 2) Puzio — 52,0; 3) Piaskowy 52,3. 800 m: 1) Havir (VSB) — 2:01,4; 2) Wideł (Cr) — 2:01,5. 1.500 m: 1) Wideł — 4:16; 2) Horecki (VSB) — 4:19,9. 5.000 m: 1) Vanek (VSB) — 16:14,7; 2) Jastrzębski (Cr) — 16:22,1.

Kula: 1) i 2) Gierutto (Cr) — Sedlacek (VSB) — 14,02; 3) Słowik (Cr) — 12,64.

Dysk: 1) Sedlacek (VSB) — 45,09; 2) Gierutto (Cr) — 44,20; 3) Słowik (Cr) — 39,53 m.

Oszczep: 1) Gierutto — 53,00; 2) Taborsky (VSB) — 45,26; 3) Słowik — 44,31.

Skok w dal: 1) Adamczyk (Cr) — 6,87; 2) Pospisil — 6:38,5; 3) Taborsky — 5:86,5.

Skok wzwyż: 1) Horek (VSB) — 1,75; 2) i 3) Adamczyk — Gottwald — 1,75.

Skok o tyczce: 1) Stefanow (VSB) — 350; 2) Havlik (VSB) 350; 3) Gierutto 300.

Sztafety 4+100: 1) VSB — 44,4; 2) Cracovia — 45,9; 400+300+200+100: 1) VSB — 2.03,2; 2) Cracovia — 2.05,1.

Zjazd psychiatrów polskich

W dniu 24 b. m., w sali Uniwersytetu Łódzkiego otwarty został zjazd psychiatrów polskich.

Otwarcia zjazdu dokonał przewod. Komitetu Organizacyjnego prof. dr. Bornsztajn. Po powitaniu przybyłych uczcił on pamięć uczonych i młodzieży uniwersyteckiej — ofiar barbarzyństwa niemieckiego. Do prezydium powołani zostali następnie prof. dr. Grzywo - Dąbrowski, przewodniczący zjazdu, prof. dr. Brzezicki. doc. dr. Handelsman, doc. dr. Dreszer, prof. dr. Baley. dr. Bielawski, dr. Galus i prof. dr. Hurynowiczowa.

Po treści oficjalnej prof. dr. M. Bornsztajn wygłosił wykład wstępny „Półwiekowy bilans psychiatrii naukowej". Następne referaty dotyczyły tematu głównego obrad — zaburzeń psychicznych reaktywnych.

Dzień zakończyła ożywiona dyskusja uczestników zjazdu. W niedzielę 25 b. m. zjazd obradował na terenie szpitala psychiatrycznego w Kochanówce pod Łodzią, gdzie w ramach zjazdu odbyło się walne zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego.

W PARTII PPS

Zjazd techników PPS-owców w Szczecinie

Dnia 18 bm. odbył się w Szczecinie Zjazd Wojewódzki Inżynierów i Techników Członków PPS, przy udziale blisko 100 przedstawicieli świata technicznego ze Szczecina i 16 powiatów województwa.

Referat programowy na temat zadań i celów inżynierów i techników socjalistów wygłosił przedstawiciel CKW tow. inż. Górski.

Następnie referaty na temat sytuacji przemysłu na Pomorzu Zachodnim wygłosili: odnośnie przemysłu kluczowego zast. Delegata Przemysłu tow. inż. Pietrzyk, odnośnie przemysłu rolnego tow. mgr. Kietliński.

Referenci zobrazowali stan przemysłu za czasów niemieckich, rozmiar zniszczeń wojennych, podnosząc wreszcie nasze osiągnięcia w ciągu 2 lat gospodarki oraz obrazując założenia planu trzyletniego w dziedzinie przemysłu.

Po ożywionej dyskusji dokonany został wybór zarządu Wojew. Grupy Inżynierów i Techników przy WK PPS w Szczecinie.

Zebrani wysłali telegram powitalny do Sekretarza Gen. PPS Premiera tow. Cyrankiewicza.

Komunikat Stołecznego Komitetu P.P.S.

Zebranie Instruktorów i dzielnicowych Kierowników Blokowych PPS. odbędzie się w dniu 27 maja r. b. (wtorek), o godz. 18-tej, w lokalu Stołecznego Komitetu PPS., ul. Mokotowska 24 — II piętro.

STOŁECZNY REFERAT KOBIECY PPS

Stołeczny Referat Kobiet PPS przypomina, że w Centralnej świetlicy Kobiet, ul. Mokotowska 24 (II p.) odbywają się we wtorki i czwartki każdego tygodnia referaty. W najbliższy wtorek, tj. dnia 27 bm. o godz. 18 tow. Dębicki wygłosi referat pt. „Partie socjalistyczne Europy", a w czwartek 29 bm. referat pt. „Proletariat" wygłosi tow. Illa Genachof.

Odprawa Kierowników Odziałów Ogólno-Organizacyjnych WK PPS

Sekretariat Generalny CKW PPS. zawiadamia, że dnia 29.5 1947 o godz. 9-ej w lokalu Sekr Gen. CKW odbędzie się odprawa Kierowników Oddziałów Ogólno - Organizacyjnych Sekretariatów WK. PPS.

Posiedzenie Klubu Radnych PPS DRN Praga - Południe

W dniu 28 maja rb. (środa), o godz. 14-tej, w lokalu Starostwa przy ul. Siedleckiej 37, odbędzie się posiedzenie Klubu Radnych PPS.

Komitet Stołeczny OMTUR

zawiadamia, że PRZYSTAŃ I PLAŻA NAD WISŁĄ, Wał Miedzeszyński (200 m od mostu Poniatowskiego) czynna jest codziennie od godz. 8 do 20.

Wstęp łącznie z szatnią:

dla członków OMTUR — 10 zł, dla członków PPS i ZNMS — 20 zł, normalny — 50 zł.

SIATKÓWKA — KOSZYKÓWKA — KAJAKI — BUFET.

PORADNIA SAMOKSZTAŁCENIOWA OMTUR

Poradnia Samokształcenia OMTUR po porozumieniu się z kierownictwem Państwowych Kursów Korespondencyjnych „Technicum" zawiadamia, że osoby, dla których indywidualne korzystanie z wyżej wymienionych kursów sprawia materialne trudności, mogą łączyć się w zespoły (do 5 osób, zamieszkałych na pobliskim terenie) i korzystać z jednego egzemplarza skryptów, nabytego wspólnym kosztem.

Zgłoszenia zespołów przyjmuje Poradnia Samokształcenia OMTUR, Mokotowska 3. Bliższych wyjaśnień udzielimy drogą korespondencji po nadesłaniu zapytań. Instrukcję do zespołowego korzystania z Państwowych Kursów Korespondencyjnych „Technicum" podamy w lipcowym n-rze Gromady.

Zebrania Dzielnic i Kół

WALNE ZEBRANIE REPR. CHÓRU CKW-PPS

Celem dokonania wyboru Zarządu Reprezentacyjnego Chóru Mieszanego CKW-PPS odbędzie się walne zebranie zespołu w dniu 29 maja br. o godz. 18, w lokalu CKW przy ul. Daszyńskiego (parter).

DZIELNICA OKĘCIE

W środę dn. 28 bm. o godz. 16 w lokalu dzielnicy PPS — Okęcie odbędzie się zebranie członków, na którym tow. Sędlak wygłosi referat o zadaniach Spółdzielczości.

DZIELNICA POWIŚLE

W dniu 27 maja br. (wtorek) o godz. 15 m. 15, odbędzie się zebranie członków i sympatyków Partii. Referat polityczny wygłosi Sekretarz SK-PPS tow. Henryk Dąbrowski.

KOŁO PPS PRZY TELEFONACH MIEJSKICH — UL. PIUSA 19

W dniu 27 maja br. (wtorek) o godz. 15, odbędzie się zebranie Koła PPS. Referat polityczny wygłosi tow. Kaduszkiewicz.

Z życia terenu

DZIELNICA OCHOTA

Referat Spółdzielczy przy Dzielnicy PPS Ochota zawiadamia, że dnia 27 maja br. (wtorek) o godz. 18 rozpoczyna się Kurs Spółdzielczy w lokalu Dzielnicy, Niemcewicza 9.

Referat na temat: „Początek ruchu Spółdzielczego i jego założenia ideologiczne" wygłosi dyr. Nowicki.

Członkowie, którzy zapisali się na powyższy Kurs proszeni są o punktualne przybycie na Dzielnicę Ochota.

SZKOŁA PARTYJNA DLA KOLEJARZY PPS-owców WARSZAWA — ZACHODNIA

W dniu 27 maja br. (wtorek) odbędzie się Warszawa—Zachód trzeci wykład w Szkole Partyjnej st. I dla kolejarzy PPS (ul. Towarowa 1). Wykład na temat „Plan gospodarczy 3-letni" wygłosi tow. prof. Henryk Greniewski (godz. 15).

Wybór Rady Zawodowej PPS

Na zakończenie Zjazdu Aktywistów PPS w Związkach Zawodowych wybrano Radę Zawodową w następującym składzie: 15 delegatów ze wszystkich OKZZ, 37 z Zarządów Głównych, 5 przedstawicieli z CKW PPS, 5 przedstawicieli z KCZZ, 5 z największych wojewódzkich komitetów, 1 z Min. Opieki Społecznej, 1 z Min. Skarbu i 1 z CUP.

W sierpniu nastąpi odkorkowanie skrzyżowania ul. Marszałkowskiej z Al. Sikorskiego

Poszerzanie tunelu linii średnicowej na skrzyżowaniu Alei Sikorskiego i ul. Marszałkowskiej wciąż jeszcze korkuje ruch kołowy stolicy.

Ściany tunelu zostały już wykonane i przystępuje się obecnie do szalowania sklepienia. Po założeniu specjalnych żeber i belek żelaznych strop tunelu zostanie zalany betonem.

Prace te, technicznie trudne, trwają już prawie rok. Tylko w okresie najsroższych mrozów, gdy na dnie tunelu marzła zaprawa, roboty wstrzymano przez 4 dni.

Po ułożeniu stropu za parę tygodni wkroczą tu zespoły techniczne Wodociągów, Elektrowni i t. d. Skrzyżowanie jest punktem newralgicznym stolicy, w którym krzyżują się: magistrala wodna, kable wysokiego napięcia, oświetleniowe i tramwajowe, telefoniczne międzynarodowe i główne kable telefonów miejskich.

— Skasowanie mostu — mówi inż. Kiliański, kierownik specjalnego oddziału SPB, który wykonuje te prace — na którym wiszą tory przejeżdżającej tu „17-ki" będzie już zabawką.

Robota dziś idzie składnie i bez niespodzianek — choć były i ciężkie godziny. W początkach marca, gdy rozpoczęły się roztopy, pękła rura magistrali wodociągowej. Tunelowi groził potop. Pech chciał, że wypadek miał miejsce w nocy, w czasie, gdy pracowano w zmniejszonej załodze.

Na szczęście dyżurował wtedy rozpieracz ob. Biegaj, człowiek energiczny i zdecydowany. Dzięki jego pomysłowości i szybkiemu zaalarmowaniu pogotowia technicznego wodociągów udało się uniknąć ciężkich szkód, jakie mógł wyrządzić groźny żywioł.

W sierpniu prace zostaną zakończone, jezdnia zabrukowana. Najruchliwszy punkt miasta odzyska swój dawny wygląd. Grupa SPB przeniesie się bliżej ruin b. dworca głównego, w miejsce wylotu tunelu. (Rs)

Przyjemnie jest popatrzeć na plac Zbawiciela

Plac Zbawiciela, przez który niedawno publiczność skracała sobie drogę, skacząc przez rowy po wysadzonych bunkrach, został przez Wydz. Ogrodniczy przeobrażony w ciągu nie spełna dwóch miesięcy w piękny kwietnik. Obecnie, po posadzeniu krzewów, sadzone są na placu kwiaty.

Utrzymanie trawnika w należytym stanie zawdzięczać należy przede wszystkim opiece Wydz. Ogrodniczego, który dokłada wszelkich starań, aby plac był codziennie polewany wodą, co nie jest, wziąwszy pod uwagę jego rozmiary, wcale takie łatwe.

Dba także o kwietnik publiczność, która nauczyła się już obchodzić plac dookoła. (pa)

Gotowi do walki z paskarstwem

W dniu 22 maja b.r. odbyło się w Warszawie ogólne zebranie członków Kół PPS i PPR przy centrali „Społem". Zebranie poświęcone było zagadnieniom gospodarczym, a zwłaszcza walce ze spekulacją i paskarstwem. Jednogłośnie przyjęta została rezolucja, stwierdzająca solidarność członków w walce ze szkodnicwem czynnika społecznego, konieczność wytrwałego prowadzenia akcji przeciwko spekulacji oraz gotowość członków obu partii do solidarnej i intensywnej pracy na tym polu.

Podobną rezolucję uchwalili pracownicy Ministerstwa Ziem Odzyskanych na wiecu protestacyjnym w dniu 23 maja b. r. Pracownicy zadeklarowali gotowość w okazaniu wszelkiej pomocy potrzebnej do zwalczania spekulacji.

Druga rocznica KBW

Uroczystości związane z drugą rocznicą istnienia KBW rozpoczęły się mszą polową, celebrowaną przez kapelana ppłk. Zawadzkiego.

Przybyli m. in.: min. Radkiewicz, gen. Świetlik, płk. Konarzewski oraz wyżsi oficerowie WP. Do żołnierzy KBW zebranych na placu przemówił min. bezpieczeństwa publicznego. W przemówieniu swym minister podkreślił osiągnięcia Korpusu.

Po przemówieniu min. Radkiewicza odczytany został rozkaz o nadaniu odznaczeń najbardziej zasłużonym żołnierzom KBW. Dekoracji dokonał gen. Świetlik.

Po dekoracji oddziały KBW przedefilowały przed swoim dowództwem.

Zawody lekkoatletyczne, mecz piłki nożnej oraz uroczyste przyjęcie w salach sztabu zakończyły uroczystości związane z drugą rocznicą istnienia KBW.

Zjazd koleżeński w Siedlcach

29 czerwca br. odbędzie się w Siedlcach Zjazd koleżeński wychowanek i wychowanków szkół siedleckich.

Każdy uczestnik Zjazdu obowiązany jest przywieźć z sobą przynajmniej jedną książkę, polską. Będą one w imieniu Zjazdu ofiarowane zniszczonej przez Niemców Bibliotece Miejskiej w Siedlcach.

Informacje, zgłoszenia oraz składki à 900 zł. (na konto K. K. Oszcz. nr. 402 — Siedlce) — Komitet Siedlecki na ręce kol. adw. M. Kondraciuka, Siedlce, ul. Sienkiewicza 40 lub w Komitecie Warszawskim (Archiwum Miejskie, ul. Marszałkowska 8, kol. A. Słomczyński).

Ze względów technicznych zgłoszenia po dniu 5 czerwca nie będą mogły być zasadniczo przyjmowane.

Fatalne skutki dekretu

Domy WAN-u w świetle cyfr

Niewątpliwie niedźwiedzią przysługę domom administrowanym przez Wydz. Administracji Nieruchomości oddał dekret 8.III.47 r. zabraniający przelewu sum z domów rentownych na deficytowe. Zakaz ten (prawdopodobnie pomyślany jako zabezpieczenie przed inwestycjami w domach, które mogą być reprywatyzowane) wykonany rygorystycznie, stał się przyczyną poważnych zaniedbań i jeszcze większych szkód. W wyniku tego zakazu WAN, przeprowadzał w domach opuszczonych tylko drobne naprawy.

Tymczasem dochód z 3.825 domów opuszczonych i poniemieckich daje ponad 12 milionów zł. miesięcznie (dane z kwietnia 1947), podczas gdy dotychczas na naprawy wydano w 2.201 wypadkach 17 milionów 350 tysięcy zł., co na jeden dom daje niecałe 8 tysięcy.. Za tę sumę, nie wiele można było zrobić.

Widząc niemożliwość wybrnięcia z wytworzonej sytuacji (zwłaszcza wobec meldunk. MO) WAN zrwócił się ostatnio do Stołecznej Rady Narodowej z wnioskiem o poczynienie starań w sprawie zmiany dekretu. Jednocześnie też wysunięto propozycję, aby zawrzeć umowy z przedsiębiorstwami prywatnymi w sprawie utrzymania w czystości tych domów WAN-u, wobec których ZOM ze względu na brak taboru nie może wywiązać się ze swych powinności. (Rs)

Czy Warszawa będzie miała lombard?

Dla uchronienia świata pracy przed wyzyskiem przez handlarzy na bazarach i właścicieli domów komisowych, aktualna się staje sprawa wskrzeszenia lombardu miejskiego, względnie założenia Miejskiego Domu Szacunkowego.

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej po rozpatrzeniu wniosków w tej sprawie zwróciło się do Zarządu Miejskiego z propozycją rozważenia tego projektu, przy czym wskazuje się na możliwość wykorzystania w tym celu gmachu byłego Banku Handlowego (róg ul. Traugutta i Czackiego).

Polepszenie gatunku polskiego tytoniu

W ubiegłym roku plantatorzy Polskiego Monopolu Tytoniowego obsiali 12 tys. ha tytoniu. W tym roku obsieją tylko o 2,5 tys. ha więcej, ale za to uprawa będzie intensywniejsza. W roku ubiegłym zebraliśmy 11,5 mil. kg tytoniu, w tym roku zbierzemy aż 17 mil. kg. W zeszłym roku sieliśmy duże gatunków kiepskich: Kentucky i machorki. W tym roku siać będziemy przeważnie tylko gatunki najszlachetniejsze — jasno-złotą Virginię. Jedynie na pewnych odcinkach kraju, jak na Pomorzu i w kieleckim, gdzie szlachetna Virginia nie udaje się, siejemy trochę machorki i Kentucky.

Tytoń krajowy zaspokoi w 3/4 całe nasze spożycie wewnętrzne. Sprowadzimy tak, jak w roku ubiegłym, najlepsze gatunki macedońskich tytoni, które będą w odpowiedniej domieszce udoskonalać smak papierosów.

Na Służewcu

NIEDZIELA 25 BM.

Gon. 1. Tos, Turysta, tot. zw 260, porz. 340.

Gon. 2. Cięciwa, Verona, tot. zw. 460, fr. 360, 380, porz. 2320.

Gon. 3. Sokół, Opieka, tot. zw. 280, fr. 260, 340, porz. 1.000.

Gon. 4. Guanaco, Łuk II, tot. zw. 660, fr. 320, 260, porz. 460.

Gon. 5. Chorążanka, Sobiesława, tot. zw. 540, fr. 300, 360, porz. 5.180.

Gon. 6. Sygnet, Charme, tot. zw. 220, porz. 340.

Gon. 7. Gryka, Sobiepan, tot. zw. 640, fr. 280, 220, porz. 480.

Gon. 8, Wir II, Signor 580, fr. 240, 240, porz. 860.

PONIEDZIAŁEK, 26 BM.

Gon. 1. Furmint, Forta, tot. zw. 280, porz. 1.300.

Gon. 2. Dębina, Marée, tot. zw. 220, fr. 220, 300, porz. 520.

Gon. 3. Liwiec, Caesar, tot. zw. 2.720, fr. 360, 240, porz. 4.660.

Gon. 4. Suchor, Tarnina, tot. zw. 480, porz. 660.

Gon. 5. Izan, Stepowy Lis, tot. zw. 480, fr. 340, 600, porz. 2.940.

Gon. 6. Nandu, Isthmus, tot. zw. 300, fr. 520, 300, porz. 3.540.

Gon. 7. Gniew, Ganimed, tot. zw. 320, fr. 260, 460, porz. 780.

Gon. 8. Duna, Sybille D'or, tot. zw. 340, fr. 200, 200, porz. 520.

Z. N. M. S.

ZEBRANIE ZARZĄDU ZNMS

Zarząd Środowiska ZNMS — Warszawa zawiadamia, że w środę dnia 28 maja o godz. 18 w lokalu przy ul. Hoża 41 odbędzie się zebranie zarządu.

Obecność tow. tow. delegatów uczelnianych i referentów konieczna. Omawiane będą sprawy związane z organizacją uroczystości 25-lecia Związku.

ZNMS — UNIWERSYTET W-WSKI

Zarząd Koła ZNMS przy Uniwersytecie Warszawskim zawiadamia, że w dniu 29 bm. (czwartek) g. 16 w sali Seminarium Filozoficznego II (I piętro, nad Sekretariatem Studenckim) — Krakowskie Przedmieście 26/28, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła ZNMS przy U.W. z porządkiem dziennym następującym:

1. Zagajenie. 2. Wybór przewodniczącego. 3. Sprawozdanie informacyjne ustępującego Zarządu i członków ZNMS piastujących zlecone stanowiska. 4. Wybór nowego Zarządu. 5. Wolne wnioski.

Obecność członków obowiązkowa.

KOMISJA REWIZYJNA

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej Środowiska Warszawskiego odbędzie się we wtorek — 27 maja o godz. 18.30 w lokalu przy ul. Hożej 41 m. 12.

Uwaga Pastowcy!

Wzywa się wszystkich pracowników b. P.A.S.T.-y, by do dnia 29 maja 1947 r. podali swoje personalia, osobiście lub też listownie z zaznaczeniem daty wstąpienia do pracy w P.A.S.T., oraz z opisem przebiegu pracy z powołaniem się na 2-ch świadków.

Zarząd Związku Pracowników b. P.A.S.T.
Warszawa, Piusa XI — 19

Felieton filmowy

„Ojczyzna" według sztuki Victoriena Sardou

Nie znam sztuki teatralnej, na podstawie której zręczny realizator francuski Louis Dacuin nakręcił swój film. Sądząc jednak z filmu musi to być sztuka interesująca, ale — i w tym leży zasadnicze nieporozumienie — rzadko która sztuka nadaje się do filmowej produkcji. Najczęściej kończy się w takim wypadku na nieco żywszym zbiorze ilustracyj, przy czym główny nacisk kładzie się na grę aktorów. Wszystko to może dać dobre rezultaty o ile sztuka wyposażona jest w takie elementy melodramatyczne i przekonywujące 9/10 widzów świata jak „Dama Kameliowa" i jeśli ponad to gra Greta Garbo.

Niestety obsada filmu „Ojczyzna" należy do bardzo przeciętnych. Dobry aktor Pierre Blanchar jest dziwnie mało przekonywujący; robi wrażenie postaci marmurowej, budząc raczej zdziwienie niż zachwyt w rzadkich momentach, w których wykazuje swe uczucia podnosząc głos. Jego partnerka Marie Mauban efektowna ale zupełnie nieprzekonywująca i jako postać w filmie i jako aktorka. Jean Desailly bardzo słaby.

A jednak w sumie nie jest to bynajmniej zły film. Jego zalety mamy przede wszystkim do zawdzięczenia ciekawemu tematowi i epoce, w której się dramat rozgrywa oraz dialogowi, który jak zawsze w filmach francuskich (począwszy od 1937 r.) jest na najwyższym poziomie. Autorem dialogów jest znany literat i publicysta Charles Spaak.

Środowisko „Żebraków" — partii, która we Flandrii porwała się przeciw bezwzględnym, despotycznym rządom Hiszpanów i surowego namiestnika, księcia Alby, mieliśmy możność przypomnieć sobie w znakomitej książce de Costera „Przygody Dyla Sowizdrzała" celnie tłomaczonej na język polski przez nieodżałowanego Przecława Smolika.

O ile w „Sowizdrzale" ten smutny okres w istnieniu Flandrii oddany jest w sposób bardzo sugestywny, reżyser Daquin mimo dużej staranności niezupełnie potrafił nas przekonać. Zawiniła tutaj postać mnicha - inkwizytora, który zamiast grozy, którą tego rodzaju postacie wzbudzały—powoduje raczej śmiech. Większy jeszcze błąd rzuca się w oczy w dekoracjach, które, będąc bez zarzutu pod względem architektonicznym, są jednak zbyt wyraźnie papierowe, zbyt doskonale wykończone, zbyt wymuskane, idealnie czyste i mimo swego średniowiecznego wyglądu, bynajmniej nie średniowieczne.

W filmie tym witamy pierwszy raz polskie napisy wykonane w Paryżu. Są one doskonałe tak pod względem stylistycznym jak i technicznym. Zwięzłe, czyste, wyraźne oddają intencję dialogu i nie męczą oka. Fotografia w całym filmie przepiękna. Ilustracja muzyczna na najwyższym poziomie.

LEON BUKOWIECKI

CENA OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne handlowe po 20 zł. za wyraz. Poszukiwanie rodzin, pracy i zguby po 5zł. za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpalta 40 zł. W tekście redakcyjnym 60 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za niedzielę i święta dolicza się 25 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centr Biuro Ogł i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 131 tel 88 505 oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impet", Kolektura: Marszałkowska 1 - L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm.; i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam, Warszawa, ul Pieruckiego 11 oraz wszystkie oddziały P.A.P w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala, ul Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3-5, Poznańska 38, Targowa 67; „Wolność", Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob", ul. Złota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietrassek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26; Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Express", Raszyńska 8A, Targowa 59.

REDAGUJE KOMITET B—32149 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr. 1.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Mecz drużyn Związków Zawodowych
Polski-Francji 8:2 (5:1)
Zdecydowana klęska piłkarzy francuskich w Warszawie

Pierwszy po wojnie występ piłkarzy francuskich na terenie Warszawy nie zachwycił licznie zebranej publiczności. Francuzi nie pokazali w swej grze nic ciekawego, a techniką ustępowali znacznie drużynie polskiej. Jedno musimy gościom przyznać, że grali przez cały czas ambitnie nie rezygnując z walki do ostatniej chwili mimo zdecydowanej i wysokiej porażki.

Omówienie drużyny francuskiej, która jako całość przedstawiała sobą dość wyrównany zespół, zaczniemy od bramkarza. Geria nie zawinił puszczonych bramek, które były trudne do obrony, w zamieszaniach podbramkowych interweniował skutecznie, ale specjalną klasą nie błysnął. Obrona grała z poświęceniem, ale mimo współpracy z pomocą nie potrafiła skutecznie zastopować naszego ataku. Pomoc francuska obok napadu była najsłabszą częścią drużyny. Na usprawiedliwienie tej formacji gości, możemy tylko przytoczyć jej ciężkie warunki pracy. Przy stałym naporze ataku polskiego z konieczności grała defesywnie, co nie pozwalało na poparcie w porę akcji ofensywnych własnego napadu.

Napastnicy mimo ambitnej gry byli najsłabszą częścią drużyny robotników francuskich. Sporadyczne ataki kończyły się przeważnie na linii obrony Polaków tak, że Skromny do przerwy był zupełnie niezatrudniony. Jeśli można tu kogo wyróżnić to najlepiej wypadła prawa strona gdzie dobrze zagrał łącznik Rejws — kapitan drużyny. Kierownikiem napadu Francuzów jest Polak Trzaska, zamieszkały od 15 lat we Francji, który nie potrafił poprowadzić drużyny do zwycięstwa ,ale sam wykazał się zupełnie niezłą formą.

Zespół Polski na tle słabej drużyny przeciwnika wypadł bardzo dobrze. Obóz przed meczem wpłynął doskonale na formę i kondycję piłkarzy związkowych, dając im poza tym wzajemne zrozumienie i zgranię całej drużyny. Okazuje się, że nawet zlepek asów piłkarskich z całej Polski może wytworzyć dobry zespół, ale koniecznym jest odpowiednie przygotowanie całości. Uważamy, że kapitan sportowy PZPN wyciągnie z tego odpowiednie wnioski i na przyszość będzie wystawiał do międzynarodowych meczów nawet treningowych, drużyny przygotowane, a nie sklecone w ostatniej chwili, które w podobnym składzie spotykają się po raz 1-szy na boisku wobec zgranego i przeważnie doć silnego przeciwnika. Rezultatem tego rodzaju praktyk są niepotrzebne porażki z Sofią, czy Słowacją. Naszym zdaniem porażki te nie wzmacniają pozycji piłkarstwa polskiego w Europie i co gorsza nie są odpowiednią propagandą piłki nożnej wśród szerokich mas młodzieży polskiej, na które ciągle czeka nasz sport.

Wracając po tej dygresji do reprezentacji Zw. Zaw. Polski, nie możemy należycie ocenić jej wartości, wobec jak już wyżej pisaliśmy słabości przeciwnika, ale zdaje się, że w spotkaniu z Francją nie wykazała ona swych całkowitych możliwości.

Najlepszą formacją drużyny był napad, w którym na czoło wysuwają się Białas i Anioła z KKS (Pozn.), nieco słabszy Koczewski (ZZK — Łódź i Ignaczak (Garbarnia—Krak.), którzy współpracowali bez zarzutu z poprzednią dwójką. Najgorszym był tu Janik ze Śląska.

Pomoc na poziomie ,dobrze trzymała trójkę ofensywną Francuzów i potrafiła w porę pomóc w akcji własnym napastnikom. Po przerwie wzmocnionego tempa gry nie wytrzymała, ale nadal była na miejscu. Bardzo dobrze zagrał w tej formacji Korporowicz (ZZK — Łódź) i Tarka (KKS — Pozn.). Obrońcy błędów większych nie zrobili, skutecznie rozbijając akcje napadu francuskiego. Skromny (KKS — Pozn.) nie wiele miał okazji do wykazania swej formy, strzału karnego nie próbował bronić, bo nie był do obrony, ale ostatnią bramkę meczu zawinił nie łapiąc piłki, którą dobił nadbiegający pomocnik francuski Mir.

Ale przejdźmy do omówienia przebiegu gry. Drużyny wystąpiły w składzie:

Francja: Geria — Gassella, Blondeau — Leroy, Schockaert, Mir — Julien, Rejws, Trzaska, Jaboc, Desfarge.

Polska: Skromny (KKS - Pozn.).— Siwy (Pol.-Piekary), Wojciechowski (KKS — Pozn.) — Kopeć (Radom), Tarka (KKS — Pozn.), Korporowicz (ZŻK — Łódź) — Janik (Śląsk), Anioła (KKS — Pozn.), Koczewski (ZZK — Łódź), Białas (KKS—Pozn.), Ignaczak (Garb. — Krak.).

Grę rozpoczynają Francuzi, Polacy jednak z miejsca przejmują inicjatywę w swoje ręce, aby jej nie wypuścić aż do przerwy. Już w 8 min. szereg ataków polskich kończy się zdobyciem pirewszej bramki przez Korporowicza. W 10 min. Anioła dostaje piłkę od Białasa, ale strzela obok bramki. Zryw Francuzów przenosi grę na środek, a Jaboc zbliża się do polskiego pola karnego i w 15 minu. strzela na aut.. Znów atak polski gości pod bramką Francuzów, a w 20 minut Ignaczak zdobywa drugi punkt dla Polski.

W 21 min. za rękę obrońcy Wojciechowskiego pod bramkę sędzia dyktuje rzut karny, który Trzaska zamienia pewnie na bramkę i jest 2:1 dla Polski. Polacy ciągle są stroną atakującą, akcje Francuzów kończą się już na środku boiska. W 33 min. Anioła strzałem nie do obrony podwyższa wynik, a pół minuty później znów zdobywa bramkę: jest 4:1. Parę minut później Ignaczak ze spalonej pozycji przejmuje podanie Białasa, mija obrońcę i będąc sam na sam z bramkarzem spokojnie strzela obok niego. Jeszcze kilka akcji ataku polskiego, strzał obok bramki Białasa oraz drugi strzał Koczewskiego, który z 1½ metra strzela w ręce bramkarza i sędzia odgwizduje przerwę przy stanie 5:1 dla Polski.

Po przerwie gra staje się ciekawsza Francuzi w zmienionym nieco składzie nie zrażają się wynikiem i grają nadal z sercem. Akcje stają się obustronne tempo wzrasta, ale inicjatywa znów należy do Polaków. W 5 min. Koczewski podwyższa wynik na 6:1. Zostaje kontuzjowany napastnik francuski i goście grają w 10-tkę, ale przeprowadzają szereg ataków, które kończą się strzałami nad bramką lub daleko na aut. W 15 min. po kilku ładnych zagraniach z Ignaczakiem i Aniołą, Białas zdobywa 7-mą bramkę. W 20 min. atak Francuzów kończy się ostrym strzałem Desfarge'a w poprzeczkę.

Tempo znów się wzmaga. Francuzi atakują na zmianę z Polakami. W 30 min. Skromny broni ostry strzał Francuzów. W 36 min. Koczewski strzela ponad bramką, a Anioła obok bramki w 39 min. W minutę później Janik bije z rogu, Koczewski głową kieruje piłkę do bramki. Jest już 8:1 i 2 minuty do końca meczu, Francuzi znów atakują zamieszanie podbramkowe likwiduje Skromny, znów Polacy są pod bramką francuską, gdzie obrońca Blondeau ratując sytuację omal, że nie wbił piłki do własnej bramki. Jeszcze pozostała minuta gry. Nagły atak Francuzów przenosi piłkę na polską stronę, słaby strzał nie dochodzi do rąk rzucającego się Skromnego, a nadbiegający lewy pomocnik Francuzów Mir pakuje piłkę do siatki. Jest zatem 2:2 i na tym kończy się spotkanie.

Widzów zebrało się ponad 10 tysięcy. Zawody prowadził sędzia Michalik ze Śląska obiektywnie, przeoczając jednak wiele na niekorzyść obu stron. (W.).

ŁKS zdobywa mistrzostwo Polski w boksie
zwyciężając MKS Gdynia 11:5

ŁÓDŹ (tel. wł.). — W meczu finałowym o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie MKS (Gdynia) — ŁKS, pięściarze łódzcy odnieśli wysokie zwycięstwo 11:5, zdobywając tym samym tytuł drużynowego mistrza Polski. Drużyna łódzka wystąpiła w swym najsilniejszym składzie ze Stasiakiem i Olejnikiem.

Wyniki techniczne poszczególnych wag: w muszej Stasiak (ŁKS) zremisował z Sowińskim, przy czym lepszym we wszystkich starciach był raczej pięściarz łódzki.

W koguciej Pawlak (ŁKS) niespodziewanie zwyciężył Umińskiego na punkty, przeważając we wszystkich starciach.

Antkiewicz (MKS) w piórkowej pokonał Marcinkowskiego (ŁKS), będąc po wyrównanej pierwszej rundzie, lepszym w pozostałych starciach.

W lekkiej Bońkowski (ŁKS) po bardzo słabej walce przegrał ze Skierką (MKS).

W półśredniej Olejnik po przebytej chorobie wrócił do formy i to szczytowej, zwyciężając wyraźnie na punkty Iwańskiego (MKS), który w trzeciej rundzie zupełnie osłabł i był bliski k. o.

W średniej Pisarski (ŁKS) uporał się lekko z Szymankiewiczem (MKS) wygrywając wysoko na punkty.

W półciężkiej Żylis (ŁKS) wypunktował Rączkę (MKS), a Niewadził (ŁKS) w ciężkiej bez wysiłku pokonał Licka (MKS).

Widzów zebrało się około 10 tys. Sędziował w ringu Kowalski, a na punkty Rendowski, Urbaniak, Fedorowicz.

Poznań-Warszawa 10:6
Zbyt wysokie zwycięstwo bokserów poznańskich

Międzyokręgowy mecz pięściarski rozegrany w Poznaniu między Warszawą i Poznaniem, zakończył się zwycięstwem Poznania w stosunku 10:6, przy czym wynik 9:7 dla Poznania — byłby odpowiedniejszym dla istotnego układu sił. Obie reprezentacje wystąpiły w składach mocno osłabionych.

Wyniki poszczególnych spotkań: W w. muszej Frąckowiak (P) wygrał wyraźnie na punkty z Tyczyńskim (W); w w. koguciej Dominiak (P) po żywej walce zremisował z Sobkowiakiem (W); w w. piórkowej Pankie (P) zremisował z Sieradzanem (W); w w. lekkiej Gorącznak (P) zremisował z Tomczyńskim (W); w w. półśredniej Adamski (P) wygrał na punkty po ładnej walce z Selmą (W); w w. średniej Sobczak (P) wygrał minimalnie na punkty z Kosowskim (W); w w. półciężkiej Lewandowski (P) przegrał po nieciekawej walce z Owczarkiem (W); w w. ciężkiej prymitywny Grzelak (P) zremisował z Drabkowskim (W).

Wyniki A klasy WOZPN

MARYMONT — SKRA 7:1 (1:1)

W dniu 25 bm. na stadionie WP odbyły się zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A WOZPN między RKS Marymont i RKS Skra, zakończone zwycięstwem drużyny Marymontu. Mecz ten był jednocześnie rozgrywką dwu czołowych drużyn robotniczych Warszawy o palmę pierwszeństwa. Zwycięstwo odniosła drużyna Marymontu 7:1 (1:1) zdobywając miano najlepszego zespołu robotniczego w rozgrywkach A klasy. Bramki dla Marymontu zdobyli: Olszewski 3, Cybulski 2, Drzewiecki i Stankiewicz po 1. Mecz rezerw zakończył się również wygraną Marymontu w stosunku 4:2 (3:1).

Pogoń — Syrena 2:0 (1:0). SKS — Znicz 3:2 (2:2). Jedność — Bzura (4:2).

Szkolne święto
wychowania fizycznego w Warszawie

Postawienie wychowania fizycznego na należytym poziomie, jest wobec katastrofalnego stanu zdrowia młodzieży szkolnej w okresie powojennym sprawą pierwszorzędnej wagi. Władze szkolne czynią bardzo wiele, by podnieść poziom i poprawić warunki prowadzenia ćwiczeń cielesnych. W akcji tej napotykają jednak na ogromne trudności, spowodowane zniszczeniem wielkiej ilości gmachów szkolnych i sal gimnastycznych, zdewastowaniem boisk i brakiem sprzętu sportowego.

O trudnościach świadczą następujące cyfry, obejmujące szkoły średnie wszelkich typów (bez szkół średnich dla dorosłych). 219 szkół posiada 16 sal urządzonych, 50 sal nieurządzonych, zupełny brak sal jest w 153 szkołach. W 219 szkołach jest boisk urządzonych 14, boisk nieurządzonych 62, zupełny brak boisk w 143 szkołach. W tychże samych 219 szkołach znajduje się 90 nauczycieli kwalifikowanych, 69 nauczycieli niekwalifikowanych. W 60 szkołach brak nauczycieli.

W Warszawie istnieje Szkolny Park Sportowy im. J. Sobieskiego przy ul. Myśliwieckiej oraz Przystań Międzyszkolna na Saskiej Kępie. Przed wojną obydwa te ośrodki sportowe gromadziły tysiące młodzieży dziennie. Obecnie, po zniszczeniu dokonanym przez okupanta oba ośrodki wymagają dużych sum na doprowadzenie ich do stanu użyteczności.

Dzięki pomocy Państw. Urzędu WF i PW i Wydziału Wczasów Zarządu Miejskiego m. Warszawy oraz dzięki pracy samej młodzieży przy porządkowanu terenu, Park Szkolny został doprowadzony do stanu umożliwiającego przeprowadzenie pracy sportowej i rozrywek międzyszkolnych.

W roku bieżącym rozgrywki międzyszkolne zorganizowano według jednolitych zasad na terenie całego Kuratorium. W dniach od 4—7 czerwca odbędą się zawody Kuratoryjne, podczas których zmierzą swój poziom najlepsze wyeliminowane zespoły.

Celem spopularyzowania idei wychowania fizycznego wśród szerokich mas społeczeństwa, Referat Wych. Fizycznego organizuje w dniach 22.VI br. Święto Wychowania Fizycznego.

Międzynaradowy Raid Automobilowy
w dniach od 15 — 22 czerwca b. r.

Automobilklub Polski, zgodnie z tradycją lat poprzednich organizuje w dniach 15—22 czerwca 1947 r. XIII Międzynarodowy Raid Automobilowy. Raid odbędzie się na przestrzeni około 2650 km. Trasa przebiega przez Gdańsk, Gdynię, Szczecin, Poznań, Szklarską Porębę, Opole, Bielsko, Zakopane, Kraków, Katowice, Łódź do Warszawy. Postoje etapowe przewidziane są w Szczecinie, Szklarskiej Porębie i Zakopanem. Do zadań Raidu należy regularny przebieg trasy etapowej oraz odbycie 4-ch prób specjalnych, polegających na wykazaniu opanowania pojazdu przez zawodnika (próby zrywu, hamowania i zręczności).

Najciekawsza próba umiejętności jazdy odbędzie się w Warszawie w dniu 20 czerwca 1947 r. (piątek) o godz. 16-ej na Placu Zwycięstwa — na zakończenie Raidu. Regulaminy Raidu wydaje Sekretariat Zarządu Głównego A.P. w Warszawie (ul. Madalińskiego 37 pok. 115), oraz wszystkie Oddziały Automobilklubu Polski (Białystok, Kielce, Lublin, Olsztyn, Sopot, Bydgoszcz, Szczecin, Katowice, Poznań, Łódź, Wrocław, Jelenia Góra, Rzeszów).

PREZYDENT R. P. PROTEKTOREM AUTOMOBILKLUBU

W uznaniu znaczenia i celowości pracy Automobilklubu Polski dla motoryzacji kraju, oraz doniosłości zadań jego w dziedzinie sportu i turystyki automobilowej krajowej i międzynarodowej, Prezydent R.P. raczył objąć protektorat nad tym Stowarzyszeniem, jednoczącym zarówno automobilistów jak i zwolenników motoryzacji w Polsce.

an Huszcza (16) Rysunki I. Witza

30 KM. OD STACJI

Opowieść sprzed wojny

— Czyżby było źle? — zdziwił się Karasek, jednocześnie z dwoma panami decydując się na piąty kieliszek.

— Zupełnie źle to nie jest, koniarze mają w kasie 3000 zł.

— Więc?

— Więc — wtrącił się Borowik, znowu napełniając kieliszki — dosyć mamy tego bezsensownego marnowania grosza publicznego...

— Józio — mówił Aluś, uśmiechając się w stronę Borowika (przy tym znowu wypito) — zaopiekował się funduszami Towarzystwa Budowy Linii Kolejowej, na pana spada ciężki obowiązek zaopiekowania się trzema tysiącami tych nieszczęśliwych koniarzy.

— Nie bardzo rozumiem, panie przodowniku!

— Och, magistrze, magistrze — westchnął przodownik (a do Borowika: „Józiu, nalej jeszcze!") — pieniądze te będą potrzebne spółce akcyjnej, która na linii Zapadniki — stacja postanowiła uruchomić autobus pasażerski i jedną ciężarówkę!

— No, dobrze ,ale jakim prawem spółka ma korzystać z pieniędzy Towarzystw?

— A takim — zaśmiał się Borowik, przymawiając „cyk, panowie" — że wszędzie siedzą fajtłapy i nicponie, my zaś tymczasem nie zasypiajmy gruszek w popiele! Urrruchomimy komunikację, do spółki wejdziemy we trójkę, może jeszcze ktoś... i po paradzie!

— Pieniądze przecież należą do Towarzystw! — niepotrzebnie opierał się Karasek.

— A jeśli komisja rewizyjna stwierdzi, że zostały wydatkowane na poczynania, przewidziane statutowo, to?

— To? — powtórzył za przodownikiem Karasek.

— ...To i będzie po wszystkim!

— A przyjazd inżynierów?

— Bujda!!!

Obok ktoś grał w grzybkowego bilarda, a gdy Zinaida otworzyła drzwi, niosąc trzecią karafkę, do gabinetu werwał się pełen rosyjskiego smutku śpiew dependenta i psalmisty.

Karasek chciał zaprotestować przeciwko trzeciej karafce, ale perspektywa przysłużenia się zapadni-



czanom wpłynęła rozbrajająco na jego możliwości oporu.

— Konkretnie mówiąc — odezwał się po przerwie spowodowanej nowymi kieliszkami przodownik — będziemy czerpać ze spółki dochody, a społeczeństwo będzie miało nareszcie ludzką komunikację...

— Że przy tym skorzystamy z gotówki Towarzystw, to, mówi się trudno, niech się durnie uczą! — podchwycił Borowik, w którego oczach zaczęła się pojawiać mgiełka.

— Czy się pan, magistrze, decyduje? — napierał komendant.

— Czegóż się nie robi dla dobra społeczeństwa — po krótkim milczeniu powiedział magister, decydując się.

Gratulowano mu decyzji, przymawiając:

— Właśnie! Dla dobra!... Józiu, nalej!

— No, a Towarzystwa? Jakiż ich los?

— Gdy ruszy nasza komunikacja, rozwiążą się, a zresztą, to rzecz panów — roześmiał się Aluś i podnosząc kieliszek: — Zdrowie nowego prezesa Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt Pociągowych!

— Niech żyją zwierzęta! — ryknął Borowik, już na dobre ulegając wpływowi wypitej wódki...

W taki to mniej więcej sposób magister, idąc za doświadczeniem ludzi z dawna zaprawionych do pracy społecznej, wziął na swoje barki część trudu zorganizowania dla zapadniczan przyzwoitej komunikacji, trzymał się przy tym mocno, choć w pewnym momencie i jemu wydało się, iż ściany jadą w górę.

Jak się jednak okazało, to nie ściany jechały w górę, a tylko spod Borowika wyskoczyło na środek podłogi krzesło, więc Karasek zaproponował:

— Aluś, mów mi Wicio!

— Zgoda! — i komendant zaczął go całować w oba policzki, a Borowik czerwony jak ćwikła, usiadł na stole, przelał wódkę do wazoników z geraniami i również poprosił ze łzami w oczach:

— Wwicio, mmów mi Jjózio!

Potem, po jeszcze dwóch karafkach, żarówka nie chciała świecić, wiatr otworzył na oścież okno i wytłukł trzy szyby, podłoga zamieniła się w karuzelę, przodownik w zająca, Józio obiecywał, że popełni samobójstwo i przepraszał Karaska, klęcząc przed wiszącym na ścianie portretem prezydenta...

Godzina musiała być bardzo późna.

(C. d. n.).

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):
Wtorek — „Wilki i owce".
Środa — „Penelopa".
Czwartek, godz. 18 — „Wilki i owce".
Piątek, godz. 18 — „Oresteja".
Sobota, godz. 14 — „Szkoła obmowy", godz. 18 — „Wilki i owce".
Niedziela, godz. 14,20 „Lilla Weneda", godz. 18 — „Oresteja".

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska): godz. 18 „Wesołe kumoszki z Windsoru".

TEATR MUZYCZNY WP (ul. Królewska 13): godz. 18 — „Żołnierz królowej Madagaskaru".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81), godz. 18.00 „Wiele hałasu o nic".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 18 „Pigmalion".

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): godz. 18 „Trasa"; godz. 20.15 „Sprawa Moniki".

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio Karowa 31): godz 12.30 (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji). „Kwiat ametystu" wg. baśni H. Górskiej.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): „Rewia „Zielony karnawał". Początek godz. 17, 19.

TEATR „COMEDIA" (ul. Szwedzka) — „Zaczarowane koło". Początek godz. 18.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 5): wystawia codziennie wesołą rewię „Oko w oko". Początek godz. 17 i 19.

GRAŻYNA BACEWICZÓWNA W SALI YMCA

W środę 28 bm. o godz. 19 w sali „YMCA" wystąpi znakomita skrzypaczka G. Bacewiczówna.

W programie: Tartini, Paganini, Mozart, Ravel.

KINA

KINO „PALLADIUM" (Złota Nr 9): „Historia jednego fraka". Początek seansów godz. 14, 16, 18.

KINO „POLONIA" (Marszałkowska 56): „Biały kieł". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „STYLOWY" (Marszałkowska): „Ojczyzna". Pocz. seansów: 13, 15, 19. W niedzielę i święta godz. 15 i 19.

KINO „ATLANTIC" (Chmielna 33): „Młodość Tomasza Edisona". Początek seansów: 14, 16, 18, 20.

KINO „SYRENA" (Praga, Inżynierska 4) „Synowie".

KINO „TĘCZA" (Suzina 4): „Maria Luiza".

SEANSE DLA Z. Z.

„ATLANTIC", „POLONIA", „SYRENA" i „TĘCZA" — godz. 18. W niedziele i święta godz. 12 i 18.

Kino „STYLOWY" — godz. 17. W niedziele i święta — godz. 13 i 17.

Kino „PALLADIUM"—godz. 20. W niedziele i święta — godz. 12 i 20.

Co usłyszymy w RADIO

Warszawa I
ŚRODA, 28 KWIETNIA

6,05 Dziennik poranny; 6,20 Gimnastyka; 6,30 Koncert Orkiestry Dętej; 7,15 Wiad. poranne; 7,40 Muzyka; 8,40 Skrz. PCK; 15,00 Pogad. dla dzieci pt. „Rozmowa Tomcia z żabą i ropuchą"; 15,15 Recital skrzypcowy B. Łosakiewicza; 15,40 „Rytmy taneczne w formie artystycznej" wyk. Irena Kurpisz Stefanowa; 16,00 Dziennik; 16,12 Koncert Małej Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 16,55 Aud. sł.-muz. dla młodzieży — „Pieśni Moniuszki w świetlicy szkolnej"; 17,10 „Przy głośniku"; 17,15 Skrzynka Techniczna; 17,50 Kwadrans poetycki „Od Verlaine'a do Dadaistów"; 18,05 „Mozaika wiosenna"; 18,30 „Nauka przy głośniku"; 18,55 Muzyka ludowa; 19,10 Z zagadnień świata pracy „Odzież robocza i ochronna"; 19,15 Muzyka z płyt; 20,02 Dziennik; 20,30 Fryderyk Chopin — Sonata op. 65; 21,00 „Nowe książki"; 21,15 Aud. rozrywk.; 21,45 Radiowy Uniw. Ludowy; 22,00 Kwadrans prozy „Popioły" St. Żeromskiego; 22,15 Koncert Ork. Tan. PR. pod dyr. J. Cajmera; 23,00 Ostatnie wiad. dzien.; 23,25 „Współczesna muzyka amerykańska"; 23,55 Wiad. z ostat. chwili.

Warszawa II

13,03 Muzyka obiadowa; 14,03 Kronika Warszawy; 14,15 Arie i pieśni; 14,35 Reportaż; 14,42 Komunikaty „Sport Warszawy"; 14,47 Aud. poetycka; 18,30 Koncert życzeń; 19,00 Listy z Warszawy; 19,10 Utwory skrzypcowe w wyk. Stef. Rachonia; 20,20 Koncert muzyki lekkiej; 20,45 Aud. liter. „Osobliwe przygody Dyla Sowizdrzała"; 21,00 Koncert symf. z płyt.